

Agnieszka.podwalska@gmail.com

Niemcy, Berlin, Conatix LLC

15.06.2011-15.09.2011

1. Faza przygotowawcza

a) Znalezienie praktyki

Znalezienie praktyki okazało się łatwiejsze niż myślałam, ponieważ to nie ja jej poszukiwałam, a raczej ona znalazła mnie:) Ogłoszenie pojawiło się rok temu na stronie Biura Karier SGH. Odpowiedziałam na ofertę, wysłałam swoje CV (wymagano również poświadczenia od 2 pracowników uczelni), a później odbyłam rozmowę na Skypie z pracodawcą, analizując case study. Ostatecznie jednak dostałam ofertę pracy w Warszawie, więc zrezygnowałam z wyjazdu na praktykę. Pracodawca jednak mnie zapamiętał i sam skontaktował się ze mną po roku i po wymianie paru e-maili i rozmowie zdecydowałam się przyjąć propozycję i parę tygodni później byłam już w Berlinie.

b) Załatwienie formalności na SGH

Wszystko poszło sprawnie, choć formalności załatwiałam w dużym pośpiechu.

c) Przygotowanie językowe

Językiem wykorzystywanym w biurze był angielski, więc przygotowanie językowe nie było potrzebne.

d) Kwestie finansowe

Pracodawca pokrywał koszt zakwaterowania i komunikacji, resztę pokrywało stypendium oraz własne oszczędności. Przelew stypendium nastąpił z 2 tygodniowym opóźnieniem.

2. Przyjazd do Firmy

Istnieje kilka możliwości dostania się do Berlina z Warszawy. Oczywiście samolot jest najwygodniejszą, ale i najdroższą opcją. Z obu lotnisk można dostać się do centrum za pomocą zwykłego transportu miejskiego. Kilka razy dziennie kursują busy na trasie Berlin-Warszawa (<http://www.polskibus.com/>). Osobiście polecam dojechać pociągiem do Szczecina, a następnie skorzystać z busa (<http://www.berlinia.eu>). Komunikacja w samym Berlinie jest świetnie

zorganizowana, prawie w każde miejsce można dojechać metrem (U-bahn kursuje w centrum i posiada krótsze przystanki, S-bahny pokonują dłuższe dystanse, najczęściej poza obszarem ścisłego centrum). Oprócz tego bilety obejmują również autobusy, tramwaje i niektóre regionalne pociągi.

Przy planowaniu podróży komunikacją miejską polecam:

<http://www.bvg.de/index.php/en/17181/name/Fares+Overview.html>

a by znaleźć najlepsze ścieżki rowerowe: <http://www.bbbike.de/cgi-bin/bbbike.cgi>

3. Rozpoczęcie praktyki

Praktykę rozpoczęłam dość nietypowo, ponieważ już pierwszego dnia wybrałam się z moim pracodawcą na konferencję poświęconą Venture Capital. Kolejnego dnia zostałam wprowadzona w specyfikę działania przedsiębiorstwa i stosunkowo szybko zaczęłam pracować nad projektem.

4. Zakwaterowanie

Zakwaterowania zostało zorganizowane przez pracodawcę jeszcze przed moim przyjazdem. Mieszkałam w akademiku Hans und Hilde Coppi, niedaleko przystanku Ostkreutz, w osobnym pokoju w 3-osobowym mieszkaniu studenckim. Koszt wynajmu wynosił 180 Euro i nie było oprócz tego żadnych dodatkowych opłat oprócz 1,5 miesięcznej kaucji płatnej łącznie z pierwszym czynszem przez zakwaterowaniem. W mieszkaniu nie było Internetu a jego założenie na okres krótszy niż 3 miesiące było drogie. Ogólnie, jakość akademika, mimo że znacznie lepsza niż akademiki SGH, była stosunkowo niska jak na niemieckie standardy. Otoczenie pozostawiało wiele do życzenia, więc po zmroku polecałabym wracać w towarzystwie albo rowerem. Najbliższym środkiem komunikacji w pobliżu był S-bahnu (ok. 8min od akademika), do autobusu nocnego trzeba było przejść ok. 20 minut. Do plusów należało położenie zaraz obok taniej sieci supermarketów Aldi, zaraz naprzeciwko fabryki czekolady, która posiadała tani zakładowy sklepik oraz dobre skomunikowanie z centrum miasta za pomocą S-bahnu.

Znalezienie mieszkania w Berlinie jest stosunkowo łatwe, czynsz jest znacznie niższy niż w innych częściach Niemiec i wynosi porównywalnie tyle, co w Warszawie. Przy ubieganiu się o akademik (teoretycznie tylko dla studentów niemieckich, jednak praktyka Erasmusa była mylona z wymianą i pewnie dlatego wynajęcie pokoju nie stanowiło problemu). Polecam stronę: <http://www.studentenwerk-berlin.de/studentenwerk/lageplan/index.html>, na której można znaleźć szczegółowe opisy berlińskich akademików.

5. Opis praktyki

Praktykę odbywałam w małej firmie konsultingowej Conatix LLC, działającej na terenie Spine-off Zone Uniwersytetu Humboldta. Moja praca polegała na pomocy w przygotowaniu raportu dotyczącego opłacalności inwestowania w odnawialne źródła energii w Europie Wschodniej, wykonaniu prognozy finansowej dla nowego produktu (firma zamierzała zmienić branżę z konsultingu na IT) oraz pomocy w pozyskiwaniu inwestorów Venture Capital. Do zalet praktyki zaliczyłabym ciekawe projekty, duży zakres odpowiedzialności, różnorodne zadania, możliwość poznania nowych obszarów oraz pracę w języku angielskim (szef był Amerykaninem). Niewątpliwą wadą praktyki była bardzo początkowy etap rozwoju przedsiębiorstwa oraz bardzo rzadka możliwość integracji z innymi pracownikami, ponieważ wszyscy pracowali zdalnie i tylko w ograniczonym wymiarze czasowym. Trzeba mieć również na uwadze, że była to pełnowymiarowa praca (10 godzinny dzień pracy), więc należy się na to nastawić i zwiedzać w weekendy.

6. Życie towarzyskie i zwiedzanie

Berlin jest fascynującym miastem, różnorodny, alternatywnym, pełnym swobody. Trzy miesiące to wystarczający czas żeby dość dobrze je poznać, ale ponieważ ma tyle do zaoferowania, nie sposób się nim znudzić. Wspaniałe muzea, zabytki, galerie i mnóstwo wydarzeń kulturalnych, setki kilometrów tras rowerowych, koncerty, parki, tureckie bazyry obok nowoczesnych biurowców, świetnie rozwinięta komunikacja miejska, kluby z najróżniejszą muzyką, festiwale, kilka czystych jezior osiągalnych w przeciągu godziny od centrum oraz możliwość wykorzystania sformułowań z książki pana Bęzy to najkrótszy opis atrakcji Berlina.

Niemieckie akademiki nie sprzyjają integracji, mój tutor czynił starania, by umożliwić nam zapoznanie się (grill, jeden wspólny wyjazd nad morze), jednak w zasadzie każdy siedzi zamknięty w swoim pokoju, a akademik traktuje się jak zwykły blok mieszkalny. Na szczęście miałam w Berlinie swoich znajomych i byłam odwiedzana przez przyjaciół z Polski.

W Berlinie się nie można nudzić, poza oczywistymi atrakcjami warto zwrócić uwagę na:

- darmowe wycieczki z przewodnikiem w jęz. angielski po Berlinie: pierwsza pokazuje
- standardowe zabytki, ale jest bardzo dobrze zorganizowana, a druga pokazuje

- alternatywny Berlin: squaty, graffiti, miejsca, których samemu by się nie odkryło:
<http://www.newberlintours.com/daily-tours/new-berlin-free-tour.html><http://www.alternativeberlin.com/tours/freetours/index.html>
- Basen usytuowany na rzece: <http://www.arena-berlin.de/badeschiff.aspx>
- Pub, w którym przy każdym stoliku gra się w Wii, a gry wybiera się z menu:) <http://play-berlin.de/Preise/>
- Zoo (podzielone na zoo, akwarium i park, w którym żyją zwierzęta - podobno jedno z największych na świecie, jeśli chodzi o liczbę gatunków zwierząt <http://www.zoo-berlin.de/>
- Checkpoint Charlie - dawne przejście graniczne między wschodnim a zachodnim Berlinem <http://www.checkpointcharlie/index.en.php>
- Kompleks pałacowo-parkowy w Poczdamie znajdujący się na liście UNESCO http://www.spsg.de/index_32_en.html
- Mauerweg - 160 km trasa ścieżkami rowerowymi, w miejscu, w którym przebiegał mur berliński. Wypożyczenie roweru jest niestety dość drogie i kosztuje ok 12/15Euro/dzień <http://www.berlin.de/mauer/mauerweg/index/index.de.php>
- Tropical island - namiastka tropików w wakacje, ok 60 km od Berlina <http://www.tropical-islands.de/pl/goscie.html>
- Plaża nad Jeziorem Białym - tańsza odmiana Tropical Island, palma w doniczce również jest:) <http://www.spottedbylocals.com/berlin/strandbad-am-weissen-see/>
- Flohmarkt, Pchle Tagi - w weekendy jest ich przynajmniej kilka, akurat na oryginalne pamiątki http://www.google.pl/search?hl=pl&q=flohmarkt%20berlin&gs_sm=e&gs_upl=841370510116116101919101143163714.317&bav=on.2,or.r_gc.r_pw.&biw=1024&bih=583&um=1&ie=UTF-8&tbm=isch&source=og&sa=N&tab=wi
<http://www.berlin.de/orte/sehenswuerdigkeiten/checkpoint->
- Kulturbrauerei - centrum kulturalno-muzyczne-barowe w zaadoptowanej byłej browarni http://kulturbrauerei-berlin.de/die_kulturbrauerei-uebersicht.html?&L=1
- Chilling w pubie na przystani, a zaraz obok paranormalnej wielkości ławek i wraków samochodów porośniętych trawą <http://www.spottedbylocals.com/berlin/club-der-visionaere/>
- Kunsthaus Tacheles - pokryta graffiti kamienica (w środku i na zewnątrz), w której każdy pokój jest zajęty przez innego artystę
<http://www.spottedbylocals.com/berlin/tacheles/> ;

7. Praktyczne informacje dotyczące warunków ekonomicznych

Berlin jest stosunkowo tani jak na europejską stolicę, ok. 20-30% droższy niż Warszawa. Wszędzie są jednak tanie supermarkety takie jak Aldi bądź Lidl, które mogą odciążyć studencki budżet. Warto zauważyć, że wszystkie centra handlowe i sklepy są zamknięte w niedzielę (w całym roku jest tylko kilka niedziel handlowych), pozostaje zaopatrywanie się w podstawowe produkty w małych tureckich sklepikach. Stypendium wystarczyło na pokrycie ok. 70% wydatków.

8. Inne

Berlin bez roweru traci połowę uroku! Należy koniecznie wziąć swój razem z bardzo dobrym zabezpieczeniem (w ciągu 3 miesięcy skradziono mi 2 rowery...). Przewodnik Lonely Planet jest lekturą obowiązkową.

9. Ocena

Praktyka: 4

Miasto: 5